

## US ARMY ODEBRAŁA PIERWSZY LEKKI ROBOT BOJOWY

---

Jak poinformowała amerykańska spółka QinetiQ, dostarczyła ona wraz z Pratt Miller Defence, pierwszy egzemplarz lekkiego bezzałogowego wozu bojowego opartego na konstrukcji EMAV (Expeditionary Modular Autonomous Vehicle). Prototypowa partia tych pojazdów ma zostać poddana już wkrótce próbom przez amerykańską armię w ramach programu RCV-L (Robotic Combat Vehicle — Light).

Łącznie w najbliższym czasie US Army ma odebrać cztery egzemplarze tych wozów, które mają być poddane cyklowi wszechstronnych badań i testów. Najważniejszym z nich jest planowane na 2022 rok poligonowe współdziałanie w zespołach załogowych i bezzałogowych wozów bojowych. Do tego czasu wozy te mają przejść próby wstępne i zostać zintegrowane z dedykowanym wyposażeniem takim jak rozpoznawczy bezzałogowy statek powietrzny czy zdalnie sterowany moduł uzbrojenia Kongsberg Protector CROWS-J uzbrojony w wielkokalibrowy karabin maszynowy M2 kal. 12,7 mm oraz wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych FGM-148 Javelin.

**Czytaj też:** [AUSA 2020: GDLS prezentuje lądowy bezzałogowiec TRX](#)

RCV-L to jeden z czterech programów pozyskania nowych bezzałogowych pojazdów lądowych różnych klas realizowanych w ramach większego programu US Army o nazwie Manned Unmanned Teaming (MUM-T). Jego głównym celem jest pozyskanie 7-tonowych bezzałogowych robotów bojowych o napędzie hybrydowym. Równolegle do tych najlżejszych i najmniejszych bezzałogowców pozyskane mają zostać cięższe, 10-tonowe RCV-M i 20-tonowe RCV-H. Głównym zadaniem RCV-L ma być według wstępnych założeń zapewnienie wsparcia ogniowego dla żołnierzy na szczeblu plutonu piechoty.

**Czytaj też:** [Amerykanie wybrali wykonawców bezzałogowych wozów bojowych](#)

W styczniu br. kontrakt na prototypową partię czterech RCV-L (z opcją na 16 kolejnych) kończący wstępną fazę programu zdobyło konsorcjum spółek QinetiQ i Pratt & Miller. Pierwsza z nich odpowiada za zintegrowany system sterowania robotami Modular Open Systems Architecture (MOSA), a druga za bazę pod docelowy pojazd w postaci bezzałogowej platformy lądowej Expeditionary Modular Autonomous Vehicle (EMAV).

**Czytaj też:** [U.S. Army po pierwszych testach plutonu robotycznych wozów bojowych](#)

Równolegle do pozyskania nowych konstrukcji w zakresie robotów bojowych amerykańska armia w lipcu br. rozpoczęła również w ramach programu RCV intensywne badania i testy poligonowe mające

na celu sprawdzenie przydatności i wykorzystania autonomicznych wozów bojowych na polu walki. Amerykańscy żołnierze prowadzili ćwiczenia z wykonywaniem klasycznych zadań bojowych, z wykorzystaniem pojazdów dowodzenia i sterowania na zmodyfikowanych bojowych wozach piechoty M2 Bradley z dwuosobową załogą i zdalnie sterowanych transporterów opancerzonych M113. Według wstępnych ocen amerykańskich wojsk próby miały bardzo obiecujący wyniki.

**Czytaj też:** [US Army ujawniła wizualizację przyszłego wozu bojowego](#)

Na przełomie 2021 i 2022 roku planowane jest przeprowadzenie drugiego etapu prób z wykorzystaniem tych samych pojazdów, które tym razem mają podjąć próbę operacji na szczeblu kompanii. Następnie planowany jest trzeci eksperyment, gdzie pojazdy te zmierzą się z bardziej zaawansowanymi działaniami - także na szczeblu kompanii. Na tym ostatnim etapie najprawdopodobniej do akcji włączone zostaną nowe, prototypowe roboty bojowe. W 2023 roku planowane jest podjęcie ostatecznej decyzji o dalszym losie tego programu i jego przydatności dla U.S. Army.



Reklama